

Wrocław, 19 września 2023 r.

dr hab. prof. UWr Tomasz Kalisz
Katedra Prawa Karnego Wykonawczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Erwina Rytera
p.t. „Prawo do prywatności więźniów w polskim systemie penitencjarnym na tle
międzynarodowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności”,
Łódź 2023 r., s.463

I. Recenzja dysertacji doktorskiej powinna koncentrować się na ustaleniu atrakcyjności/ważności zagadnienia naukowego, które jest przedmiotem badań naukowych. Szczególnie ważne są jakość, zakres i treść sformułowanych w zależności od koncepcji rozprawy pytań badawczych, czy też jej zasadniczych twierdzeń. Kolejną przestrzenią oceny jest sposób przeprowadzenia analizy materiałów źródłowych, w tym literatury, ocena stanu wiedzy i doświadczeń praktyki, świadczące o wiedzy Autora. Ważne są styl i sposób formułowania wniosków z przeglądu źródeł. Zadaniem Autora jest zgodne z przyjętymi standardami, w obszarze badań naukowych danej dyscypliny, przedstawienie postawionych zagadnień i problemów badawczych, zwłaszcza w perspektywie wyboru i zastosowania właściwej metody badawczej. Dysertacja powinna spełniać wymóg oryginalności, stanowić samodzielny i pozbawiony cech odtwórczych dorobek Autora, potwierdzony pozycją rozprawy w stosunku do stanu wiedzy zawartego w dotychczasowej literaturze. Wywody Autora powinny charakteryzować się poprawnym i przekonującym schematem prezentacji wyników, a najlepiej być zwarte, jasne i poprawne redakcyjnie. Zadaniem recenzji jest także wskazanie słabszych stron rozprawy i jej ewentualnych wad (jeżeli takie są udziałem Autora). Warto także zwracać uwagę na przydatność rozprawy dla nauki prawa i praktyki.

W perspektywie wskazanych założeń wyjściowych na wstępie należy podkreślić, że recenzowana dysertacja doktorska jest próbą analizy problematyki związanej z prawem do prywatności osób pozbawionych wolności. Prawo do prywatności w przypadku osadzonych w instytucjach izolacyjnych to aktualna i stosunkowo mało eksploatowana perspektywa badawcza w naukach kryminologicznych. Kontekst zaproponowany przez Autora wpisuje się w nurt dyskusji, gdzie podkreśla się wyraźnie, iż współczesny człowiek funkcjonuje w bardzo rozwiniętym systemie interakcji społecznych, zawodowych i towarzyskich, mocno oddziałujących na jego osobowość. W tym konglomeracie zależności i relacji bardzo staramy się o zachowanie swojej autonomiczności, pielęgnujemy swój indywidualizm, afirmujemy swoją odrębność, wyjątkowość – prawo do prywatności. Kara pozbawienia wolności podporządkowana jest wymaganiom regulaminu, nastawionym przede wszystkim na zapewnienie skutecznej izolacji skazanego od świata zewnętrznego i wyegzekwowanie

przestrzegania dyscypliny. Zakład karny to swoisty układ ról społecznych tworzących określony system stratyfikacyjny, specyficzny twór kulturowy, w którym panują szczególne systemy norm i wartości, gdzie mamy do czynienia ze ścisłym systemem przepisów, stanowisk, ról, sankcji i instytucji ustalonych w drodze prawnej. W praktyce jest to bardzo rozległa sieć norm formalnych reglamentujących niezwykle szczegółowo, niemal całość zachowań uczestników organizacji jaką jest zakład karny: personelu i skazanych. W tej perspektywie indywidualizm człowieka poddany jest zupełnie przeciwnemu oddziaływaniu, nie ma tu miejsca na afirmację swego statusu osobowego, dehumanizacyjna rola izolacji penitencjarnej włącza skazanego w bardzo trudny do zaakceptowania z punktu widzenia psychologicznego schemat przypisania roli skazanego – ubranego w uniform więzienny i wykonującego te same czynności co wszyscy inni skazani. Towarzyszy temu świadomość, że skazany został wtrącony do więzienia na skutek działania zewnętrznej, heteronomicznej siły (skazującego wyroku sądu, wydanego w imieniu tzw. zdrowego społeczeństwa). Toteż i to niezależnie od oceny swojego czynu każdą chwilę trwającego przymusu i izolacji skazany przeżywa boleśnie, jako doznanie pozbawione całkowicie udziału własnej woli, bez poszanowania dla jego wolności. Autor słusznie w tej perspektywie stawia sobie za cel próbę przedstawienia ewolucji w zakresie rozumienia czym jest prywatności w warunkach izolacji penitencjarnej. Kara kryminalna to przestrzeń narzuconych ograniczeń, w sposób oczywisty konkurujących z prawami obywatelskimi. Przestrzenią szczegółowych rozważań są wątki historyczne, penologiczne i polityczno-kryminalne dotyczące kar i szeroko rozumianych środków karnych wykonywanych w formie izolacji penitencjarnej prezentowanych przez pryzmat prawa do prywatności. Ponadto przedmiotem zainteresowania Autora są także: problematyka sformułowanych w ramach współpracy międzynarodowej o charakterze uniwersalnym i regionalnym standardów dotyczących tego szczególnego kontekstu izolacji. Dopełnieniem pracy są tzw. badania empiryczne. Jest to interesująca prezentacja ustaleń empirycznych, prezentujących aspekty praktyczne (tzw. law in action) dotyczące prawa do prywatności, a w zasadzie percepcji tego problemu w dwóch grupach: skazanych i personelu więziennego. W pracy odnajdziemy także bogaty materiał analityczny dotyczący oceny orzecznictwa oraz decyzji różnych organów prezentujące różne konteksty prawa do prywatności.

W tym miejscu wyraźnie należy podkreślić zasadność wyboru tematu rozprawy. W polskim piśmiennictwie prawniczym, jak do tej pory, było niewiele prób wszechstronnego oświetlenia problematyki związanej z prawem do prywatności osoby osadzonej. Badania dotychczasowe, przywołane w dysertacji i wartościowo przeanalizowane, zorientowane były głównie na zagadnieniach tylko przy okazji dotyczących tego typu zagadnień. Wyraźny jest brak całościowego, odpowiednio pogłębionego opracowania tego bardzo ważnego w praktyce funkcjonowania systemów karnych problemu, zwłaszcza w odniesieniu do próby ustalenia świadomości w zakresie prawa do prywatności w populacji skazanych i funkcjonariuszy Służby Więziennej. Mając na uwadze sformułowany we wstępie do dysertacji zakres pracy, hipotezy robocze i założenia badawcze mgra Erwina Rytera, można przyjąć, że praca ta jest próbą sprostania zapotrzebowaniu nauki i praktyki.

Analizowane w rozprawie zagadnienia opierają się na poprawnie dobranej literaturze krajowej. Prawidłowo wykorzystano materiały urzędowe oraz źródła internetowe. Warto podkreślić, że przygotowanie rozprawy wymagało także opracowania dużej ilości danych urzędowych oraz dokumentów urzędowych. Zawarte w rozprawie ustalenia i uwagi są generalnie rzetelne, trafnie uzasadnione, oparte na piśmiennictwie i na ogół merytorycznie bezbłędne. W recenzowanej dysertacji znaleźć można, bo zapewne musiały się zdarzyć, pewne niedopowiedzenia, momenty słabiej uzasadnione albo prowokujące do dyskusji, co zresztą oczywiste, skoro rozprawa dotyka bardzo trudnych i kontrowersyjnych zagadnień.

To jednak również walor rozprawy naukowej – nie budzi ona obojętności, ale zainteresowanie i potrzebę dialogu.

II. We wprowadzeniu dokonano charakterystyki przedmiotu badań, przedstawiono systematykę pracy oraz założenia, co do doboru materiału oraz najważniejszych zdaniem Autora obszarów, które powinny zostać poddane analizie. Autor dokonuje ogólnej charakterystyki przedmiotu badań, przedstawia koncepcję pracy oraz założenia i wskazówki metodologiczne dotyczące zaplanowanych i zrealizowanych badań empirycznych. Zaproponowane hipotezy są w dostateczny sposób zaprezentowane. W tym miejscu brakuje wyjaśnienia jakie są szczegółowe hipotezy i problemy badawcze, brak wskazania jakie schematy metodologiczne zostaną zastosowane w obszarze ustaleń teoretycznych i dogmatycznych. Brakuje także wyraźnie określonego paradygmatu poznawczego (ramy filozoficznej i podstaw aksjologicznych), które determinowały Autora w toku konstruowania poszczególnych wywodów i analiz.

W rozdziale pierwszym Autor próbuje dokonać wszechstronnej analizy historycznej w zakresie powstania i rozwoju koncepcji prawa do prywatności na świecie i w Polsce. Bardzo trafnie swoje wywody prowadzi w perspektywie zwłaszcza doświadczeń krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Przyjęta formuła analizy materiału teoretycznego i definicyjnego jest bezpośrednim dowodem pełnej świadomości Autora w zakresie, miejsca narodzin tej koncepcji oraz wkładu jaki mają doświadczenia ONZ, Rady Europy w odniesieniu do upowszechnienia tej koncepcji praw. Autor dokonuje także w tej części charakterystyki różnych prób zdefiniowania praw do prywatności, jest to ciekawy fragment rozważań. Jedynie czego może trochę brakować to jednoznacznego stanowiska Autora w zakresie tych licznych ujęć i koncepcji. Trafna jest diagnoza Autora dotycząca niewystarczających (w zasadzie ich braku) regulacji prawa do prywatności w kontekście szeroko rozumianego prawa karnego, a zwłaszcza prawa karnego wykonawczego.

Wartościowa jest analiza zjawisk i niebezpieczeństw związanych z izolacją penitencjarną bezpośrednio lub pośrednio oddziałujących na sferę prawa do prywatności osadzonych. Autor celnie identyfikuje najważniejsze dysfunkcje systemów penitencjarnych. Podkreśla, że systemy te często są symbolem represji karnej, co przekłada się na generalnie krytyczne oceny mechanizmów prawnokarnej reakcji na czyny zabronione. Akcentując niebezpieczeństwa izolacji, a w ich perspektywie mówiąc o dużym kryzysie współczesnego systemu karnego, wskazuje pragmatyczny brak efektywności (przejawiający się rosnącymi wskaźnikami recydywy) oraz podnosi trudny do zaakceptowania z punktu widzenia ideologicznego problem niehumanitarnego wymiaru kar izolacyjnych. Współczesny człowiek funkcjonuje w bardzo gęstej sieci interakcji, poddawany jest najczęściej szerokiej gamie bodźców informacyjnych, jednocześnie w kontekście indywidualnym odczuwa niezwykle intensywnie potrzebę wolności. Ścierająca się wizja narzędzi stałej kontroli i koncepcja permissive society, domagająca się uwolnienia człowieka od wszelkich więzi krępujących jego życie, mocno oddziałuje na filozofię karania. Współczesny wymiar kary pozbawienia wolności, z całą pewnością nie jest surowszy niż w przeszłości, jednakże w perspektywie rozbudowania obszaru wolności indywidualnej, praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności jawi się jako dużo bardziej opresyjna niż w przeszłości. Perspektywa pozaprawna, zwłaszcza konteksty socjologiczne, psychospołeczne i filozoficzne, uwypuklają, że indywidualne odczucia osoby pozbawionej wolności najbardziej dotyka fakt, że utrata wolności to nie jest pozytywny impuls zmiany (szansa na resocjalizację) tylko negatywny element stygmatyzacji pozbawiający jednostkę jednego z najważniejszych atrybutów człowieczeństwa w postaci atrybutu życia osobowego – swobody decydowania o swoim losie.

W tym obszarze jedyne co może stanowić pewien niedosyt to pominięcie perspektywy kluczowego dla prawa karnego pojęcia statusu prawnego skazanego –

wprowadzonego szerzej do polskiej literatury klasyczną już dzisiaj publikacją Z. Hołda, Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności (Ze szczególnym uwzględnieniem statusu zakładowego), Lublin 1988. W perspektywie naszych doświadczeń z izolacją penitencjarną kluczową pozycję zdobywa pojęcie statusu prawnego skazanego oraz ochrona praw podmiotowych skazanego. Z koncepcją ochrony praw podmiotowych należy wiązać wyraźny postulat, że skazany nie może być traktowany jako przedmiot oddziaływań resocjalizacyjnych, jako swoisty przedmiot środków przymusu. Opozycją dla skrajnego postrzegania izolacji penitencjarnej musi być postulat przestrzegania podmiotowych praw skazanego oraz egzekwowania tylko tych obowiązków, które wynikają z prawidłowego wykonania orzeczenia. Pojęcie statusu prawnego i idąca z tym koncepcja praw podmiotowych skazanego to fundament postępowania wykonawczego, równoważący do pewnego stopnia fakt, że skazany wobec organów wykonawczych pozostaje w stosunku uzależnienia i podległości. Dlatego ogromnie ważne jest precyzyjne określenie elementów stosunku prawnego łączącego skazanego z organami prawa karnego wykonawczego i to zarówno w sferze praw skazanego jak i jego obowiązków. Status prawny skazanego opiera się na założeniu istnienia określonych norm prawnych. Normy te nie mogą być przekraczane, tym samym stanowią one skuteczną zaporę wobec bezprawnych działań ze strony organów administracji penitencjarnej. Jednocześnie przepisy określające obowiązki, zakazy i prawa skazanego wyznaczają czytelny i pewny zakres kompetencji organów, pozwalając na egzekwowanie określonych zachowań w zgodzie z wolą ustawodawcy. Szkoda, że ta koncepcja nie została wykorzystana do analizy problematyki prawa do prywatności.

Rozdział drugi poświęcony jest rozważaniom historycznym w zakresie kształtowania się koncepcji kary pozbawienia wolności oraz rozwoju systemów penitencjarnych. Szczególnym pryzmatem tej analizy miało być kształtowanie się systemu ochrony praw osób pozbawionych wolności. Kolejny trzeci rozdział to ocena krajowych i międzynarodowych mechanizmów ochrony prywatności osób pozbawionych wolności. W tym fragmencie dysertacji Autor odtwarza system instrumentów służących lub pod pewnymi warunkami mogących posłużyć do egzekwowania przez skazanych należnych im praw i ich ochrony przed naruszeniami. Rozważania w tym obszarze są zasadniczo poprawne i ukazują, jak rozległy jest system mechanizmów sądowej i pozasądowej ochrony prawa do prywatności, tak w kontekście mechanizmów krajowych jak i międzynarodowych. Pewien niedosyt wywołuje w tym obszarze brak odwołania się do zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej skazanego. W myśl tej zasady najwyższą wartością społeczną jest człowiek, co musi znajdować wyraz w całym systemie prawa. Wartość ta ma znaczenie podstawowe i nie wolno o niej zapominać w społecznym działaniu, a same prawo powinno być urządzeniem dla dobra człowieka. W ramach prawa karnego wykonawczego chodzi o ochronę ludzkiej godności głównie osoby prawomocnie skazanej. Osobie takiej nie możemy na żadnym etapie postępowania wykonawczego odmawiać szacunku. Nawet najbardziej niebezpieczny przestępca nie traci przymiotu przynależności do rodzaju ludzkiego. W tym sensie obowiązek godnego, ludzkiego traktowania skazanego jest niezależny od rodzaju i wagi przewinienia oraz karnoprawnej reakcji na ten czyn. Zasada humanitaryzmu wyrażona jest bezpośrednio w art. 4 §1 kkw. W myśl powołanej regulacji kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Uchwalony w 1997 roku kodeks karny wykonawczy przewiduje złożony z różnych elementów i instytucji system gwarantujący prawidłowy i praworządny tryb wykonania orzeczeń zapadłych w szeroko rozumianym postępowaniu karnym. Składający się na to zagadnienie kompleks instytucji prawa karnego wykonawczego można określić, także jako swoiste mechanizmy

służące do kontroli prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności. Część z zaprezentowanych instytucji to klasyczne instrumenty kontrolne bądź nadzorcze inne zaś będą jedynie realizowały pewne funkcje kontroli, bądź wykazywały cechy środków zaskarżenia. Do tych mechanizmów zaliczyć możemy: wnioski o wszczęcie postępowania przed sądem oraz zażalenia na postanowienia wydane w toku postępowania wykonawczego (art. 6§1 kkw) oraz procedurę reformacji postanowienia w trybie art. 24 kkw; skargi, wnioski i prośby kierowane do organów wykonujących orzeczenie (art. 6 §2 i 3kkw – mechanizm obejmujący wszystkich skazanych) oraz prawo skazanego na karę pozbawienia wolności do składania skarg i prośb organowi właściwemu do ich rozpatrzenia (art. 102 pkt 10 kkw); tryb skargowy z art. 7 kkw; kontrolę sprawowaną przez organizacje społeczne i komisje (organy) działające (wspomagające) w ramach wykonywania kar (art.39 kkw); sędziowski nadzór penitencjarny (art.33 i n. kkw); kontrolę połączoną z możliwości władczej ingerencji dokonywaną w ramach jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (art.76§3 i 78 kkw oraz tzw. kontrola wewnętrzna). Szkoda, że w zakresie ochrony prawa do prywatności Autor nie zauważył, znaczenia jakie może mieć w tym obszarze sędziowski nadzór penitencjarny oraz kontrola wewnętrzna.

Wyraźnie lepiej nakreślone są instrumenty międzynarodowej ochrony praw skazanych. Autor trafnie przywołuje najważniejsze dokumenty międzynarodowe i w podstawowym zakresie je charakteryzuje. Dzięki temu otrzymujemy niezbędne tło dla całościowej oceny systemu ochrony prawa do prywatności. Ciekawa jest analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wypowiadał się na temat różnych aspektów funkcjonowania człowieka w warunkach izolacji penitencjarnej czyniąc to przez pryzmat poszanowania ich podstawowych praw i wolności. Działalność Trybunału ma ogromne znaczenie dla funkcjonowania krajowych systemów oraz przedsięwzięć legislacyjnych podejmowanych w tym obszarze. Dziś już wyraźnie widać, że rozwiązania przyjęte w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności instytucjonalnie i proceduralnie plasują prawa człowieka ponad krajowymi systemami prawnymi i praktykami.

Rozdział czwarty to analiza procesu klasyfikacji skazanych. Autor prowadzi swój wywód za pośrednictwem zagadnienia rodzajów zakładów karnych i typów jednostek penitencjarnych. Słusznie wskazuje na znaczenie tych elementów systemu penitencjarnego dla zakresu ingerencji w sferę prawa do prywatności. Osobno analizuje szczególne kategorie osadzonych: tzw. osadzonych niebezpiecznych, skazanych na kary długoterminowe, tymczasowo aresztowanych oraz przybliża odmienności w zakresie izolacji kobiet. To ciekawy fragment pracy, który warto uzupełnić o kwestie trzeciego z elementów decyzji klasyfikacyjnej jakim są systemy odbywania kary. Warto także w tym zakresie uwzględnić przesłanki procesu klasyfikacji oraz pojęcie tzw. klasyfikacji wewnętrznej.

Rozdział piąty to charakterystyka wybranych sytuacji związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. W tej części pracy odnajdujemy dogmatyczne rozważania dotyczące wybranych aspektów wykonywania kary pozbawienia wolności (warunki bytowe, przeludnienie, świadczenia zdrowotne, bezpieczeństwo zakładu, kontrola osobista, środki przymusu bezpośredniego, cenzura i nadzór korespondencji, widzenia i rozmowy telefoniczne oraz personel więzienny), wsparte fragmentami analizą polityki penitencjarnej.

Wartościowy jest także kolejny rozdział poświęcony zagadnieniu ochrony danych osobowych w polskim systemie penitencjarnym. Szczegółowe uwagi są interesujące i dobrze oparte o literaturę przedmiotu. Zaproponowana perspektywa jest bardzo wymagająca i niezbyt często podejmowana w opracowaniach naukowych. Zatem już z tego względu warto Autora pochwalić za ten fragment rozważań. Przedstawione uwagi pokazują jakie problemy stoją przed systemem penitencjarnym i personelem wykonującym kary w

tym obszarze. W zakresie rozważań aksjologicznych jednym z najtrudniejszych pytań jest kwestia czy potrafimy skutecznie rozgraniczyć prawo do prywatności, w tym ochronę danych osobowych w relacji do celów i zadań kary kryminalnej. W tym zakresie nie znajdujemy ciągle jednoznacznej odpowiedzi, na co zwraca uwagę Autor. Wydaje się, że dyskusja w tym obszarze nie jest jeszcze zakończona i dopiero nabiera dynamiki i znaczenia.

Rozdział siódmy to prezentacja wyników badań własnych w zakresie analizy danych empirycznych - ankieta. Trzeba z dużym uznaniem przyznać, że jest to interesująca, skrupulatnie przeprowadzona analiza problemów empirycznych dotyczących praktyki prawa do prywatności w warunkach zakładów karnych w Polsce, a zwłaszcza świadomości tego zagadnienia i sposobów jego postrzegania w perspektywie populacji recydywistów penitencjarnych i personelu zakładów karnych. Przystępując do badań empirycznych należy zadbać o wskazanie metody oraz narzędzi zdobywania informacji, prawidłowy wybór próby lub przypadku, a nawet techniczny sposób przeprowadzenia badań. W zakresie zebranego materiału empirycznego pamiętać zaś należy o niebezpieczeństwach dotyczących wiarygodności i praktycznej przydatności uzyskanych rezultatów. Chodzi tu o stosunek między wynikami a ustaleniami teoretycznymi. Wskazana relacja zmusza każdego badacza do ostrożnego uogólniania uzyskanych wyników. Co więcej wszelkie syntezy winny być przekonująco uzasadnione zgromadzonym materiałem faktycznym. Autor zdecydowanie sprostą tak postawionym warunkom poprawności metodologicznej w zakresie zrealizowanych badań empirycznych.

Uznać należy za trafny i uzasadniony wybór metod badawczych oraz starania konceptualizacyjne. W pracy odnajdujemy interesujące oceny, opinie oraz różnego rodzaju zestawienia zmiennych. Swoistym grzechem badań empirycznych jest nadmierna przewaga zebranych danych nad ich jakościowym przetworzeniem i merytoryczną analizą. W tym kontekście niezbędnym warunkiem dobrze przeprowadzonych badań empirycznych, staje się równowaga między obserwowaniem i gromadzeniem informacji a refleksją teoretyczną. Ten swoisty „grzech nadmiaru”, co chcę bardzo wyraźnie podkreślić, bardzo rzadko przydarzał się Autorowi. Większość analiz, tabel, zestawień i przedstawionych zależności ma znaczenie i pokazuje różne aspekty analizowanego zjawiska. Materiał empiryczny dostarcza trafnych i cennych informacji. Przedstawiony materiał, co także należy podkreślić, koresponduje z przyjętymi na wstępie hipotezami i uzasadnia wnioski przedstawione przez Autora.

Sumując uwagi sformułowane w zakresie części badawczej, należy docenić Autora, że mimo oczywistych trudności metodologicznych podjął w swoich badaniach wątek empiryczny. Co więcej wyrazić należy ocenę, że podołał zadaniu jakie sobie w tym zakresie postawił. Badania tego typu zmierzają do poszerzenia perspektywy poznawczej, wyraźnie wykraczając poza analizę, systematykę i wykładnię prawa, niekiedy wręcz predysponują do roli instrumentu doskonalącego istniejące rozwiązania prawne. Wypada w tym miejscu podkreślić, że dotychczas w naszej literaturze badania tego typu, w odniesieniu do analizowanej instytucji prawnej, należały do rzadkości. Okoliczność ta stanowi dodatkowe wyzwanie dla badacza podejmującego się takiego zadania, zwłaszcza w kontekście ograniczonego charakteru materiału porównawczego. Wyniki analiz empirycznych zawarte w rozprawie stanowią materiał analityczny, który powinien być uwzględniany przy pracach legislacyjnych, a także w zakresie zmian w metodyce wykonywania kar izolacyjnych.

Kończąc uwagi dotyczące merytorycznych zagadnień recenzowanej dysertacji odnieść należy się także do tzw. analizy wyników i wniosków końcowych. Jest to bardzo udana część pracy, przedstawione uwagi i oceny są tym co dla pracy naukowej jest najważniejsze. Są rzeczowe, dobrze udokumentowane, odważne w zakresie tez i propozycji (tutaj Autor w przeciwieństwie do niektórych fragmentów części teoretyczno-

dogmatycznej w pełni rozwinął swoje możliwości – oceniam to bardzo dobrze). Wydaje się, że bogaty materiał empiryczny, w tym przypadku nie został zmarnowany, tylko posłużył do przedstawienia wartościowych i wartych podjęcia głębszych problemowych badań, zagadnień i propozycji (zwłaszcza programy szkolenia).

III. Uwagi techniczne i redakcyjne. Praca jest obciążona pewnymi wadami dotyczącymi jej warstwy redakcyjnej, stylistycznej i ortograficznej. Tok wywodów zakłócają powtórzenia i niezręczności stylistyczne. W tekście odnaleźć można także oczywiste błędy (np.: s. 10, 11, 18, 22, 180, 409, 413). Pewne zastrzeżenia można mieć także co do konstrukcji pracy oraz struktury wewnętrznej poszczególnych jednostek systematycznych rozprawy. Rozdziały dogmatyczno-teoretyczne zbudowane są jako duże fragmenty tekstu, czasami zdecydowanie nadmiernie rozbudowane w perspektywie celów badawczych. Zdarzają się fragmenty zbędne, których wyeliminowanie poprawiłoby czytelność dysertacji (do tych zagadnień zaliczyć można: 1) rozbudowane wątki historyczne zaprezentowane w dość nietypowym i bliżej niewyjaśnionym ujęciu periodycznym, analiza historyczna zawsze jest trudnym wyzwaniem umiejętności przedstawienia historii więziennictwa i w to w kontekście prawa do prywatności niemal od zarania cywilizacji to czasów obecnych to karkołomne zadanie i chyba nie możliwe do zrealizowania; 2) zbędne są bardzo podstawowe uwagi dotyczące systemu dozoru elektronicznego, tym bardziej że system ten tworzy w analizowanym obszarze zupełnie osobną przestrzeń do analizy; 3) zbyt mocno rozbudowany jest Rozdział 3 – gdzie lepiej byłoby skoncentrować się zgodnie z jego tytułem na instrumentach służących do ochrony prywatności). Zapewne zabieg ten lepiej pozwoliłby na uporządkowanie zasadniczego tekstu, czyniłoby go bardziej przejrzystym i pozwoliłby na uzupełnienie tych obszarów, której lepiej korespondowałyby z założeniami badawczymi i tematem rozprawy (np. problem decyzji klasyfikacyjnych, zwłaszcza przesłanek klasyfikacji w kontekście prawa do prywatności i zagadnienie składające się na kluczowe w prawie karnym pojęcie statusu prawnego skazanego – podkreślane przez prof. Zbigniewa Hołdę, jako podstawowy problem prawa karnego wykonawczego, które w ocenie recenzenta dawałyby lepsze tło dla szczegółowych rozważań Autora). Wskazane wyżej usterki z łatwością będzie można usunąć w przypadku ewentualnej publikacji rozprawy.

IV. W podsumowaniu pragnę zauważyć, że przedstawione w recenzji uwagi w większości mają charakter techniczny, czasem dyskusyjny, względnie są swoistym zaproszeniem do pogłębienia przez Autora niektórych szczegółowych wątków związanych z problematyką objętą zakresem recenzowanej dysertacji doktorskiej. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Pan mgr Erwin Ryter niewątpliwie wykazał w niej opanowanie wiedzy teoretycznej z zakresu nauk penalnych oraz udowodnił, że posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Na tej podstawie stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgra Erwina Rytera odpowiada kryteriom określonym w art.13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z dnia 16 kwietnia 2003 r., Nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i uzasadnia dopuszczenie jej do dalszego toku postępowania w przewodzie doktorskim – stosownie do art. 179 ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669, z późn. zm.).

dr hab. prof. UWr Tomasz Kalisz

poświadczenie złożenia podpisów i pieczęci elektronicznych

Certyfikat dla dokumentu o Autenti ID: eb840b67-9199-41a5-8037-dfcdfaea28bb
utworzonego: 2023-09-20 00:26 (GMT+02:00)

Dokument przekazany do podpisu przez Tomasz Kalisz 00tkali@gmail.com został zabezpieczony pieczęcią elektroniczną przed wprowadzeniem zmian.



2023-09-20 00:26 (GMT+02:00)

Tomasz Kalisz
00tkali@gmail.com



**Podpis elektroniczny
zabezpieczony pieczęcią Autenti**

Uwierzytelnienie: e-mail
Powód: Podpisanie dokumentu

Adres IP: 88.156.131.78

2023-09-20 00:27 (GMT+02:00)

Podpisy elektroniczne, autentyczność oraz integralność dokumentu po złożeniu podpisów zostały zabezpieczone pieczęcią elektroniczną



2023-09-20 00:27 (GMT+02:00)

Niniejszy dokument stanowi poświadczenie złożenia podpisów elektronicznych.

Osoby podpisujące dokument złożyły podpisy elektroniczne zgodnie z Regulaminem Autenti (treść dostępna na: <https://autenti.com/regulaminy>) oraz oświadczyły o poprawności i prawdziwości danych podawanych celem identyfikacji. Przeprowadzono uwierzytelnienie podpisujących w zakresie danych zawartych w podpisie elektronicznym.

Usługa została wykonana zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (eIDAS).